

Rodnia

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY BIERUNIA

Jak się leczyć? Do czego masz prawo? Za co musimy płacić? Co mamy z kasy chorych?

Przewodnik po służbie zdrowia

Po raz kolejny wracam do tematyki zdrowotnej. Reforma służby zdrowia oraz reorganizacja służby zdrowia w naszym mieście powodują szereg niejasności i nieporozumień. W grudniowym numerze Rodni prezentowaliśmy 3 działające w naszym mieście zakłady opieki medycznej. W styczniu prezentowaliśmy ofertę tych zakładów nazwiska lekarzy, godziny pracy przychodni i sposób kontaktu „po godzinach”. Dziś postaramy się rozwiać najczęściej pojawiające się wątpliwości. Naszym przewodnikiem po systemie ochrony zdrowia jest dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr 1 w Bieruniu lek. med. **Henryk Kulski**.

W tekście posługujemy się niefachowym ale powszechnie stosowanym pojęciem „nasz lekarz” — oznacza on tego

lekarza — w dowolnej przychodni którego wybraliśmy na lekarza podstawowej opieki medycznej.

⊕ Nie jest ważne czy będziemy się leczyć w przychodni publicznej czy prywatnej. Ważne jest czy ma ona podpisany kontrakt z kasą chorych. Jeśli tak to nie płacimy w przeciwnym wypadku trzeba sięgnąć do portfela a wcześniej przejrzeć cennik.

⊕ Aby można się było leczyć, trzeba korzystać z podstawowej opieki zdrowotnej czyli należy się zadeklarować do wybranej przychodni lub konkretnego lekarza. Wyboru dokonuje sam pacjent. W Bieruniu możemy wybierać czy będzie to przychodnia w Bieruniu Starym, Nowym Bieruniu czy „Familia-Med.”

⊕ Deklarację chętnie dadzą nam w każdej przychodni, w każdej chwili a nawet pomogą ją wypełnić.

⊕ Wybranego lekarza czy przychodnie można zmienić w każdej chwili. Nie wiąże się to z żadnymi opłatami do końca czerwca br. Opłaca się przy tym powiadomić dotychczasowego lekarza: po pierwsze bo tak wypada a po drugie bo przez lata w przychodni zgromadzono kompletną dokumentację wszystkich naszych chorób i przy zmianie przychodni możemy te dokumentacje otrzymać i dać nowo wybranemu lekarzowi. Dokumentacja medyczna jest własnością pacjenta.

⊕ W przypadku rodziny każdy jej członek może wybrać inną przychodnię i innego lekarza. Za dzieci decydują rodzice ale i w tym wypadku mogą dla każdego dziecka wybrać inną przychodnię.

Ciąg dalszy na str. 4

Zgodnie ze statutem gminy Rada jako najwyższy organ uchwałodawczy winna przynajmniej raz na trzy miesiące odbyć plenarne posiedzenie zwane potocznie sesją.

Jednak ogrom problemów jaki systematycznie jest do rozwiązania sprawia, że odbywają się one regularnie zawsze o godz. 15.00 w ostatni wtorek miesiąca. Ten stały termin ma b. istotne zalety:

1) radni to w większości ludzie pracujący w różnych zakładach pracy, stała data umożliwia im taką organizację pracy zawodowej, która nie koliduje z sesją,

2) w większym stopniu ułatwia udział w sesjach mieszkańców. Mimo, że wszystkie posiedzenia są otwartymi,

Jak minął rok

mieszkańcy z przywileju udziału korzystają szczególnie gdy podejmowane są decyzje dotyczące gospodarki gruntami. Przy podejmowaniu uchwał Rada wówczas uważnie wysłuchuje argumentów właścicieli gruntów.

W 1999 r. Rada odbyła 13 posiedzeń, w tym 12 roboczych, a jedno o charakterze uroczystym — okolicznościowe, które było związane z przekazaniem lokalnej społeczności w dzielnicach Czarnuchowice i Jajosty środowiskowych obiektów użyteczności publicznej. Sesja ta była również głównym akcentem obchodów 50-tej rocznicy istnienia biblio-

tek publicznych w Bieruniu. W czasie tej sesji, w której oprócz całej Rady i pracowników Urzędu, miał miejsce wykład pracownika Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach p. prof. Heleny Synowiec nt.: Piękno polskiego języka literackiego i śląskiej gwary.

W ciągu 12 roboczych posiedzeń Rada podjęła 108 uchwał dla porównania w 1998 — 81, a w 1997 — 65. Należy podkreślić, że ilość uchwał (najwyższych aktów prawnych gminy) jest najlepszym dowodem wyjątkowej aktywności Rady III kadencji.

Ciąg dalszy na str. 4

Organy z barokową estetyką

23 stycznia arcybiskup Damian Zimoń poświęcił nowe organy w kościele św. Barbary. Całą inwestycję sfinansowały władze miejskie Bierunia. Jest to pierwszy tego typu przypadek na Górnym Śląsku.

— *Organy wykonała firma Bronisława Cepki, według mojego projektu. Z dużym powodzeniem od lat łączy tradycyjną trakturę mechaniczną z estetyką organów barokowych przy budowie tego typu instrumentów. Składa się z trzech manualów, posiada trzydzieści jeden głosów i mechaniczną trakturę* — powiedział nam prof. Julian Gembalski.

Ciąg dalszy na str. 2



Witajcie w Bieruniu!

29 lutego na godzinę 13.00 planowana jest w Jutrzence Uroczysta Sesja Rady Miasta Bieruń z udziałem władz miasta Tychy — przedstawicieli Rady oraz członków Zarządu reprezentantów władz gminy Chełm Śląski. Podczas sesji w sposób symboliczny przyjmujemy i powitamy w gronie Bieruniaków mieszkańców bieruńskiego już osiedla Homera i na-

leżącej już do Bierunia ulicy Równoległej. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych a szczególnie gorąco przedstawicieli Rady Osiedla Homera i naszych nowych mieszkańców.

Szerzej o przyłączeniu osiedla Homera i ulicy Równoległej do Bierunia piszemy w tekście „Pokłosie rozsądku” wewnątrz tego numeru.



Walencinek czeka

Wkrótce Walentynki — święto zakochanych. Zanim jednak to amerykańskie święto przyjęło się u nas, w Bieruniu czciliśmy pamięć świętego Walentego. Ten biskup z Terni koło Rzymu, do dziś otaczany jest należną czcią i szacunkiem a kościół „Walencinek” zwany odwiedzanym jest przez wiernych którzy modlą się w nim przez cały rok o zdrowie. Również tegoroczna msza odpustowa z pewnością będzie wydarzeniem. I jak od wieków całować będziemy krzyż z relikwiami. A potem: ku budom. Choćby po serce z piernika.

Jesteśmy gminą górniczą

RODIA: Panie burmistrzu, mieszkamy w gminie górniczej. Wszyscy wiemy jaka jest sytuacja kopalni. Jak ta ważna ale jednocześnie dość drażliwa współpraca wygląda u nas?

JAN PODLEŚNY: W ogromnym stopniu współpracę te określa: Ustawa z 26 listopada 1998 roku „O dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczegółowych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych”. Ustawa ta dotycząc reformy górnictwa węgla kamiennego, określa zasady restrukturyzacji finansowej i zatrudnienia oraz zadania i uprawnienia gmin górniczych. Jeden z artykułów tej ustawy mówi, że w ramach restrukturyzacji zakłady górnicze mają się pozbywać majątku zbędnego który nie służy produkcji górniczej i tworzeniu

alternatywnych miejsc pracy. Do majątku nieprodukcyjnego zaliczone zostały między innymi: wszelkie tereny zabudowane budynkami mieszkalnymi lub hotelowymi, szkolnymi lub wykorzystywanymi do działalności kulturalnej, sportowymi, wypoczynkowymi i kolonijnymi, budynkami szpitalnymi i związanymi z profilaktyką zdrowotną, budynkami wyłączonymi z działalności produkcyjnej.

RODIA: Tyle ustawa a jak to wygląda w praktyce?

JAN PODLEŚNY: W celu zagospodarowania tego majątku kopalnie mogą wchodzić z gminami w różne układy. Mogą zawiązywać z gminami spółki lub zrzec się na rzecz gminy własności lub prawa użytkowania wieczystego zbędnych nieruchomości. Mimo wielu problemów nasza współpraca z kopalnią układa się bardzo dobrze. Powołaliśmy ko-



O współpracy z górnictwem rozmawiamy z Zastępcą Burmistrza Bierunia mgr inż JANEM PODLEŚNYM.

misję wspólną Kopalni „Piast” i Urzędu Miasta. Do przejęcia jest bowiem bardzo duży ilościowo majątek. Natomiast pod względem wartościowym sprawa ma się znacznie gorzej, głównie ze względu na stan techniczny przekazywanych obiektów spowodowany uszkodzeniami górnymi czy brakiem konserwacji.

Jesteśmy gminą górniczą

RODZIA: Jak gmina sobie radzi z tym problemem?

JAN PODLEŚNY: Przejmowanie majątku nieprodukcyjnego podzieliśmy na etapy. Na początku przejęliśmy nieodpłatnie na rzecz gminy dawną przepompownię ścieków przy ulicy Jagielny, kanalizację sanitarną, deszczową i oświetlenie z osiedla przy ulicy Węglowej oraz ulicę Węglową bez dojazdów i ścieżek wewnątrz osiedla. Przejęcie kanalizacji sanitarnej (ścieków) osiedla przy ul. Węglowej pozwoliło dociążyć nowowytbudowaną oczyszczalnię ścieków przy ulicy Jagielny. Oprócz uzyskanych efektów ekologicznych spełniliśmy w ten sposób jeden z warunków możliwości umorzenia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej tzn. oczyszczamy minimum 800 m sześć. ścieków na dobę. Po spłaceniu 60 proc. kredytu z WFOŚiGW gmina Bieruń ma ogromną szansę na umorzenie 40 proc. kredytu czyli 120.000 złotych. Przejęty majątek pokopalniany wymaga często generalnego remontu. Dręczące mieszkańców częste awarie wodociągów i kanalizacji sanitarnej, dziury w drogach i chodnikach, zdemastrowana infrastruktura. Każdy obiektownie oceniający zmiany na osiedlach musi stwierdzić, że w 1999 roku sytuacja uległa poprawie. Oczywiście nadal jestem niezadowolony ze stanu osiedli przy ulicy Granitowej i Węglowej ale ze względu na ograniczone możliwości finansowe gminy trudno jest w bardzo krótkim okresie czasu nadrobić wieloletnie zaległości. Odtworzono 6 placów zabaw dla dzieci za przeszło 200.000 zł, wyremontowano część dróg, dojeżdż i chodników, roz-

poczęto remont oświetlenia na osiedlu przy Węglowej. W 2000 roku planujemy kontynuować remont chodników, dojeżdż i wodociągów. Przymierzamy się do modernizacji oświetlenia na osiedlu przy Węglowej. W tym roku muszą skończyć się awarie kanalizacji sanitarnej. Korzystając z okazji pragnę zaapelować o większe poszanowanie wspólnego mienia — zresztą nie tylko na osiedlach. Na spotkaniu 18 stycznia tego roku z-ca dyrektora ds. pracy Kopalni Piast Bernard Bednorz zwrócił się do gminy o dalsze przejmowanie majątku nieprodukcyjnego kopalni.

My z kolei czekamy na moment kiedy będziemy mogli przejąć budynek Szkoły Podstawowej nr 3 i budynek Przedszkola które jest obok szkoły. Budynki te były własnością gminy natomiast grunt pod nimi dzierżawiła kopalnia. Przepisy mówią, że „czyj grunt tego własność”. W ubiegłym roku wojewoda skomunalizował te grunty łącznie z wszystkimi zabudowaniami. Kopalnia dąży do przekazania tych obiektów na Skarb Państwa za długi.

RODZIA: Najbardziej zapalną sprawą jest przejęcie mieszkań na osiedlach...

JAN PODLEŚNY: Wielu mieszkańców spodziewało się na podstawie wspomnianej na początku ustawy, że kopalnia przekaże gminie budynki mieszkalne na osiedlach przy ulicy Granitowej i Węglowej. Mieszkańcy są przekonani, że gmina będzie lepiej gospodarować tymi zasobami. Jest to uzasadnione przede wszystkim z powodu kłopotów finansowych kopalni. Tymczasem NSW S.A. wybrała w tym względzie inną drogę. Spłaca swe zobowiązania względem Skar-

bu Państwa przekazując zbędny majątek w tym również wspomniane osiedla. Nie chcemy się z tym zgodzić. Przewodniczący Rady Miasta Pan Ryszard Piskorek czuwa na tym zagadnieniem ale ponieważ sprawa ta dotyczy całego kraju dlatego wymaga rozstrzygnięcia sejmowych.

RODZIA: Kopalnia ma również niebagatelne zobowiązania finansowe względem gminy...

JAN PODLEŚNY: Nadwiślańska Spółka Węglowa zaproponowała gminie zamianę zobowiązań na akcje NSW S.A. Jednak nie przystaliśmy na tę propozycję, gdyż Kodeks Handlowy mówi, że akcjonariusz uczestniczy nie tylko w podziale zysków ale i w pokrywaniu strat. Istniała uzasadniona obawa, że — być może — musielibyśmy jako akcjonariusze pokrywać długi kopalni. W ubiegłym roku udało nam się uzyskać około 99 proc. należnych wpływów od górnictwa i dlatego w budżecie na rok 2000 mogliśmy ująć szereg prac na rzecz osiedli. W tym roku zamierzamy wybudować rondo ułatwiające dojazd do osiedli przy Granitowej i Węglowej oraz kopalni Piast. Koncepcja ta została pozytywnie zaopiniowana przez DODP, będzie ogłoszony przetarg na wykonanie dokumentacji technicznej a w środku lata rozpoczniemy prace drogowe. Planujemy również wykonanie chodnika od strony północnej który będzie łączył to rondo z ulicą Dąbrówki.

RODZIA: W interesie nas mieszkańców Bierunia a w wielu wypadkach jednocześnie pracowników kopalni Piast życzy sobie aby współpraca między miastem i gminą układała się co najmniej tak jak dotychczas. Dziękujemy za rozmowę.



Atak zimy

Po ataku zimy, gdy syknęło śniegiem mogliśmy poznać które drogi w naszym mieście należą do gminy, które do powiatu a które mają charakter krajowy. Nie wszyscy właściciele zadbałi o swoje drogi a mieszkańcy dziwili się, że w tym samym mieście poszczególne drogi wyglądają różnie. My spotkaliśmy ekipy TORO które odśnieżają na zlecenie gminy Bieruń.

Plan imprez sportowych w Bieruniu organizowanych przez Referat Rportu i Rekreacji Urzędu Miasta

- | | |
|--|---|
| 1. Zajęcia koła szachowego prowadzone przez byłego reprezentanta Polski
© Każdy wtorek o godz. 15.00 - Bieruń ul. Remizowa | 5. Otwarty turniej siatkówki
© 12.03.2000 - Hala Sportowa Bieruń ul. Licealna 17 |
| 2. Turniej piłki nożnej dla Gimnazjalistów
© 20.02.2000 - Hala Sportowa Bieruń ul. Licealna 17 | 6. Rozgrywki II ligi halowej piłki nożnej - KS „PIASTUNIA“
06.02.2000 godz. 18.00
13.02.2000 godz. 18.00
27.02.2000 godz. 18.00
05.03.2000 godz. 18.00
19.03.2000 godz. 18.00 |
| 3. Otwarty turniej skatowy „MARATON 2000“
© 26.02.2000 - Dom Działkowca Bieruń ul. Chemików | 7. Rozgrywki II ligi siatkówki — AZS „ERG-Bieruń“ K-ce
18.02.2000 godz. 17.00
19.02.2000 godz. 17.00 |
| 4. Otwarty turniej piłki nożnej — OPEN
© 4-5.03.2000 - Hala Sportowa Bieruń ul. Licealna 17 | |

Organy z barokową estetyką

Dokończenie ze str. 1

Koncert w wykonaniu J. Gembalskiego pozwolił melomanom tego typu muzyki poznać walory instrumentu. Artysta zagrał utwory Bacha, wariacje na temat niderlandzkiej piosenki Scheidta i Adagio T. Albnioniego (motyw autorstwa Giacotto), koncert F-dur, Op. 4 nr 4 Haendla wykonał wspólnie z Zespołem Kameralistów NOSPR-u. Nie zabrakło także improwizacji kołędowych.

— Radni zdawali sobie sprawę z tego, że jeżeli gmina nie pomoże, to budowa kościoła nigdy nie będzie skończona. W swych pierwotnych planach zakładano, iż będzie to świątynia na dwa razy większe osiedle niż obecnie. Kiedy podejmowano decyzję o sfinansowaniu budowy tegoż instrumentu wiadomo było, że rozbudowy osiedla nie będzie, co wywołał kryzys górnictwa. Gmina ma dbać o podstawowe interesy mieszkańców, nawet o te duchowe. Z takiego założenia wyszli radni, kiedy podejmowali tą decyzję — mówi burmistrz **Ludwik Jagoda**.

Zadanie inwestycyjne prowadzono pod nazwą „budowa instrumentu koncertowego”. Zastanawiającemu dla czytelnika będzie, a dlaczego tych środków finansowych nie przekazano na inne cele, chociażby drogi?

— Była to decyzja radnych poprzedniej kadencji, zaś my staliśmy się wykonawcami tej woli. Budżet inwestycyjny był dzielony na obydwie dzielnice, na Stary i Nowy Bieruń, zaś w tym przypadku decyzja zapadła prawie jednomyślnie — dodaje burmistrz **L. Jagoda**.

Instrument swym brzmieniem nawiązuje do starych, tradycyjnych barokowych organów.

— Jest to instrument o pełnej skali brzmienia, który liczy sobie ponad dwa tysiące piszczałek. Od samego początku w zamierzeniach miał to być instrument koncertowy — dodaje mój rozmówca

Dzięki profesorowi **Gembalskiemu** w ostatnim czasie lędzińska parafia św. Anny wzbogaciła się o organy sławnego budowniczego Paula Otta. Tamtejsze władze miejskie wydadzą płytę nagrałą w tamtejszym kościele przez prof. Juliana Gembalskiego.

— Aktualnie są prowadzone rozmowy dotyczące wydania kolejnej płyty z bieruńskimi organami. Kiedy to nastąpi, pozostaje jeszcze otwarta kwestia. Organy muszą się dotrzeć, tak jak nowy samochód — konkluduje burmistrz **Jagoda**.

DAMIAN KOSTYRA

Dni Kultury Śląskiej w LO.

Drzewo tradycji nie umiera



W dniach 17 - 19 stycznia w Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich zorganizowano Dni Kultury Śląskiej.

W pierwszym dniu prof. dr hab. **Helena Synowiec** wygłosiła interesujący wykład poświęcony etymologii i znaczeniu wyrazów gwarowych prezentując przy okazji nowy „Słownik gwary śląskiej”.

Drugi dzień zdominował pan **Alojzy Lysko**, znany śląski folklorysta i radny sejmiku wojewódzkiego mieszkaniec Bojszów. Jego interpretacja „Siedmiu mgnień tradycji czyli walki o stare śląskie wartości” zachwyliła nie tylko uczniów. Prelegent przyrównał tradycję do drzewa — któremu, jeśli nie przybywa gałęzi to umiera. Śląską tradycję zdaniem pana Lysko tworzą: piękno, przyroda, strój, mowa, pieśni, taniec i obyczaje. W tym dniu wystąpił m.in. zespół „Bojszowianie”, w którym grają też młodzi bierunianie a wśród nich uczniowie szkoły z Liceum.

Miłym akcentem uroczystości był zorganizowany w trzecim dniu konkurs gwarowy którego laureaci pojadą w marcu do Chorzowa na regionalny konkurs „Śląskie godanie”. W ubiegłym roku w finale tego konkursu znalazło się 3 uczniów naszego liceum: **Katarzyna Żymła, Robert Seweryn i Gabriela Bula**. Nic więc dziwnego, że w tym roku szkolna rywalizacja była niezwykle zacięta a wysoki poziom dość wyrównany. Jury po wysłuchaniu kilkunastu interpretacji postanowiło przyznać: I miejsce **Kindze Kubista i Monice Owsianka**, drugie **Renacie Stol**. Trzecie **Wioletcie Tomala** oraz wyróżnienia: **Robertowi Seweryn, Zbigniewowi Krzemień** oraz **Katarzynie Żymła**.

Dni Kultury Śląskiej przygotowane dzięki ogromnej pracy nauczycieli liceum dowiodły, że w naszym mieście drzewo tradycji nie umiera i wciąż przybywa mu liści.

(PIK)

Ferie, ferie i po feriach.

Do szkoły z radością

To wcale nie bajka. Z takim nastawieniem od pierwszego dnia ferii zimowych ponad 300 uczniów Szkoły Podstawowej Nr 3 codziennie podążało do szkoły na cztery godziny wspaniałej zabawy, sportowej rywalizacji i aktywnego wypoczynku.

Zasobna baza, 20 wychowawców i opiekunów przygotowało na pięciodniowy turnus (w czasie ferii takich turnusów dwa) dziesiątki najróżnorodniejszych pomysłów, które preferują przede wszystkim aktywny ruch. Sale gimnastyczne i korytarze zapelnily się drużynami tenisa stołowego, hokeja i piłkarskimi. Wyjątkowo obłożony jest basen, gdyż kąpiel w scenarii zimowej za oknem jest szczególną przyjemnością. Obfite ilości wilgotnego śniegu pozwalają na wielką skalę w rozwijaniu zdolności budowlanych (bałwany, zamki, postacie). Jest czas i miejsce (czytelnia) na spotkanie z ciekawymi bohaterami książek. Poza tym konkursy ukazujące umiejętności i zdolności plastyczne, taneczne, aktorskie. Finał każdego dnia to pełny dwudaniowy obiad z deserem z słodyczy i owoców.

WIOLETTA OKRUTA



Bogatą ofertę na ferie przygotował BOK. Młodzież mogła obejrzeć filmy: „Uciekająca panna młoda“ i „Zakochana złoźnica“ a dzieci spektakle teatralne w wykonaniu krakowskich artystów pt. „Cztery mile za piec“ i „Złote dukaty“.

Tradycyjnie fajnie bawiono się podczas balu karnawałowego dla dzieci z oraz imprez typu „Mini lista przebojów“ czy „Od przedszkola do Opola“. Warsztaty plastyczne i muzyczne w świetlicy środowiskowej przy ul. Remizowej, obok dzieci tradycyjnie uczestniczących w tych zajęciach tym razem zgromadziły wielu nowych chętnych do rozwijania swych umiejętności. Baseny przy szkołach podstawowych również przeżywały zrozumiałe obłężenia. Oferta dla uczniów była w czasie ferii na tyle bogata i zróżnicowana, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Ilość uczestników poszczególnych zajęć dowiodła, że organizatorzy trafili w dziesiątkę a młodzi bieruniacy mogli atrakcyjnie spędzić wolny czas w swoim mieście.

Fotoreporter Rodni odwiedził również dzieci i młodzież która spędzała ferie w hali sportowej przy liceum oraz tych którzy w czasie zimy potrafią wykorzystać niemal każdą górkę.

Babcie i dziadkowie w świetlicy w Jajostach

Niezwykle sympatyczny wieczór spędziły babcie i dziadkowie z Jajost 21 stycznia. W tym dniu Bieruński Ośrodek Kultury przy współpracy tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich zorganizował w świetlicy środowiskowej w Jajostach spotkanie z okazji Dni Babci i Dziadka. Licznie zebranych seniorów oraz gości w osobach przewodniczącego Rady Miasta Ryszarda Piskorka i radnego z Jajost - Piotra Sapka powitała dyrektor BOK Irena Grabowska.

W miłej atmosferze przy kawie i kołoczach ufundowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich czas upływał na rozmowach, opowiadaniu śląskich dowcipów, śpiewaniu biesiadnych pieśni. Okolicznościowy bukiet kwiatów i życzenia od władz miejskich przekazał seniorom Przewodniczący Rady Miasta Ryszard Piskorek. Najmilszą część imprezy z pewnością stanowił pro-



gram artystyczny w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 przygotowany pod kierunkiem pani

Danuty Nyga. Występy wnucząt u niejednej babci wywołały łyż wzruszenia. (PIK)

Górka Solecka

Na styczniowej sesji Rada Miasta Bieruń zatwierdziła kolejny miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Obejmuje on ponad 20 hektarowy teren w rejonie ulic Soleckiej, Naspowej i Barbórki. O jego sporządzeniu zdecydowała Rada poprzedniej kadencji. Opracowany projekt planu uzyskał akceptację wymaganych prawem organów i instytucji. Zgody na wyłączenie z produkcji rolnej ponad 2 hektarów gruntów III klasy udzielił Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Od 30 września do 10 listopada '99 projekt wyłożony był do wglądu dla zainteresowanych mieszkańców miasta. Dodatkowo mogli się oni także spotkać z głównym projektantem planu mgr inż. arch. Ryszardem Wyszynskim. Konsultacja społeczna zakończyła się wynikiem pozytywnym - nie złożono, przewidzianych ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym, protestów i zarzutów.

W obszarze objętym planem wyznaczono tereny zarówno pod budownictwo mieszkaniowe jak i służące działalności gospodarczej. Realizacji budownictwa mieszkaniowego mogą towarzyszyć drobne nieuciążliwe usługi: handlu, gastronomii, kultury, służby zdrowia, opieki społecznej, obsługi finansowej i doradztwa, krawieckie, fryzjerskie itp. Ich powierzchnia użytkowa nie może jednak przekraczać 30m2. Ograniczenie powierzchni usług dotyczy jedynie nowo projektowanych tere-

nów mieszkaniowych położonych na północ od ul. Naspowej. Pozwoli to na maksymalne zminimalizowanie ewentualnych uciążliwości jakie niosą wszelkiego rodzaju usługi w terenach mieszkalnictwa jednorodzinne. Wzdłuż ul. Soleckiej zaprojektowano teren przeznaczony pod małe i średnie przedsiębiorstwa handlowe, gastronomiczne oraz rzemiosła nieprodukcyjne, zaś przy bocznicy kolejowej KWK "Piast" przewidziano strategiczny parking obsługujący nie tylko obszar działalności gospodarczej, ale także niedaleko położony cmentarz. Zaprojektowany układ komunikacyjny pozwoli w przyszłości na awaryjne obejście centrum Bierunia Nowego (głównie skrzyżowania ul. Warszawskiej i Wawelskiej). Usprawni także ruch samochodowy w czasie corocznego święta zmarłych. Jednocześnie przy ul. Barbórki w rejonie zabudowań Solca zlokalizowano parkingi służące odwiedzającym park miejski Paciorekowie. Całość uzupełniają trasy rowerowe łączące wielorodzinne istniejące mieszkania z terenami rekreacyjnymi.

Uchwała zatwierdzająca powyższy plan złożona została u Wojewody Śląskiego w celu sprawdzenia jej zgodności z obowiązującym prawem. Plan ten wejdzie w życie po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

KRYSZYNA TRZOŃSKA

Brawo Piastunia!!! Brawo...

Pomysł powstania nowego zespołu w Bieruniu, drużyny Halowej Piłki Nożnej Pięciosobowej zrodził się spontanicznie z coraz większej popularności tej dyscypliny w kraju. Dowodem tej popularności były chociażby eliminacje do Mistrzostw Świata Piątek które odbyły się w Zabrzu w połowie stycznia bieżącego roku. Istniejące już na południu Polski I i II ligi halowe zrzeszają 18 zespołów naszego regionu oraz 5 przedstawicieli Warszawy, Lublina, Polkowic, Brzegu Dolnego i Legnicy.

Piastunia została zarejestrowana przez komisję PZPN ds. Piłki Nożnej Pięciosobowej w sierpniu minionego roku w II lidze południowej. Dzięki pomocy władz miejskich Bierunia oraz prywatnych sponsorów zespół zainaugurował rozgrywki w październiku meczem z Energetykiem Jaworzno który niestety przegraliśmy stosunkiem 6:3. Dalsze mecze to kolejne denerwujące porażki spowodowane brakiem doświadczenia. Jednak mimo to, pozbawiony trenera zespół konsolidował się i zaczął wygrywać. Przełomem okazał się mecz z Rotterdamem Tychy w hali w Łędzinach który wygraliśmy 7:4. Kiedy w początku lutego piszemy ten artykuł - Piastunia klasyfikowana jest w środku tabeli z dorobkiem 15 punktów oraz stosunkiem bramek 67:67.

Należy podkreślić, że nasz zespół stanowią bardzo młodzi zawodnicy z Bieru-

nia i Bojszów. Do podstawowego składu należą: **Janusz Badowski, Grzegorz Bogdan, Bartłomiej Bobla, Łukasz Doktor, Maciej Iwański, Rafał Jarosz, Adam Janeczko, Mariusz Kubielas, Mariusz Nowak, Damian Nyga, Andrzej Wyroba i Łukasz Odęga. Maciek Iwański** z 16 golami zajmuje 3 miejsce w klasyfikacji najskuteczniejszych strzelców.

Ponieważ piłka pięciosobowa nie jest tak popularna jak tradycyjna piłka nożna, warto przypomnieć różnice. W piłkę pięciosobową gra się 4 zawodnikami w polu i 1 bramkarzem. Bramka ma wymiary 3 m szerokości oraz 2 m wysokości. Specjalna piłka z pokryciem skórzanym ma obwód 62-66 cm i nie posiada takiej sprężystości jak normalna piłka do gry na trawie. Boisko o długości 25-42 m i szerokości 15 -25 m musi mieć kształt prostokąta.

Czy Piastunia utrzyma się w obecnej konwencji? Czy jak wskazuje nazwa stworzy szansę integracji środowisk sportowych Starego i Nowego Bierunia? Przecież nazwa drużyny to „Piast“ i „Unia“ Czy drużyna ma szansę połączyć przynajmniej młodych adeptów „kopanej“? To pytania pozostające na razie bez odpowiedzi. Czas pokaże. W każdym razie na pewno Piastunia wystartuje już być może silniejsza i okrzepła w sezonie 2000/2001 i będzie

Tymczasem zaś zapraszamy na mecze rozgrywane w Hali Sportowej przy liceum Ogólnokształcącym w Bieruniu.

13.02. PIASTUNIA BIERUŃ — RTP UNIA RACIBÓRZ

27.02. PIASTUNIA BIERUŃ — MMP CHORZÓW

05.03. PIASTUNIA BIERUŃ — KP ADAMK BYTOM

19.03. PIASTUNIA BIERUŃ — DOMOS SOKÓŁ CHRZANÓW

Wszystkie mecze odbywać się będą o godzinie 18.00. Serdecznie zapraszamy a drużyna zapewni wiele sportowych emocji.

KRÓTKO

Film dla górnika

Filmowcy z Zespołu Realizatorów Video przy KWK „Piast” przygotowali film szkoleniowy dla zwalnianych się z pracy górników. Powstał on dzięki Zespołowi Przystosowania Zawodowego. Trwający kilkadziesiąt minut film pokazywany będzie podczas szkoleń BHP-owskich i spotkań z załogą kopalni. Ma on przekonać wahających się górników do przebranzowania się. Mogą oni np. rozpocząć własną działalność gospodarczą. Inicjatorzy pomysłu chcą dzięki temu przekazać podstawowe informacje dotyczące szans rozwoju zawodowego dla odchodzących z zawodu. Górnicy mogą zgłaszać się po poradę do Górnicyj Agencji Pracy lub Zespołu Przystosowania Zawodowego, który „wymyślił” film.

Folder dla Barbary

To czwarty folder jaki w ostatnim czasie wydało miasto Bieruń. Słowem przewodnim okraślił go prog. Julian Gembalski, który zaprojektował organy dla kościoła św. Barbary. Folder wydano z okazji ich poświęcenia. Opatrzono go zdjęciami: Wojciecha Wikarka, wybitnego filmowca Zespołu Realizatorów Video przy KWK „Piast”, Grzegorza Sztolera, dziennikarza „Nowego Echa” oraz Marka Cepki, właściciela killupokoleniowej firmy, która wykonała bieruński instrument. Na kilkunastu stronach opisano jego powstanie, historię firmy rodziny Cepka, scharakteryzowano muzycznie instrument, a także poświęcono parę słów jego twórcy - prof. J. Gembalskiemu, rektorowi Akademii Muzycznej w Katowicach, międzynarodowemu autorytetowi w dziedzinie organistyki.

RAFAŁ JONKISZ

Wyjaśnienie

W nawiązaniu do artykułu pt. „Słoneczna świetlica” – pragnę wyjaśnić parę zawartych w nim informacji. Część wiadomości dotyczy innych miejsc i osób. Problem alkoholowy i związane z tym konsekwencje, zostały przypisane konkretnym osobom bez ich wiedzy i zgody. Smutną i bardzo przykłą dla opisanych osób była reakcja otoczenia, które zachowało się okrutnie i nietolerancyjnie. Najważniejszy jest fakt, że dzieci, które uczęszczały do świetlicy są - jak same o sobie mówią - najlepszymi na świecie.

(JON)

Msza Święta

W sobotę 5 lutego w kościele św. Bartłomieja odbyła się Msza Św. Za niepełnosprawnych i chorych mieszkańców naszego powiatu. Byli wśród nich mieszkańcy Bierunia. Po mszy odbyło się spotkanie niepełnosprawnych w Jutrzence. Podczas spotkania wystąpił gorąco przyjmowany zespół muzyczny z MOP-s z Orzesza a misjonarz ojciec Józef Jurczyga wygłosił barwną prelekcję ilustrowaną filmami wideo na temat swej pracy misyjnej w Papui Nowej Gwinei. Gośćmi chorych byli m.in.: burmistrz Bierunia Ludwik Jagoda, starosta Piotr Czarnynoga oraz przewodniczący Rady Powiatu Władysław Trzciniński który poinformował o działaniach zmierzających do utworzenia „Fundacji na rzecz niepełnosprawnych.”

Jak się leczyć? Do czego masz prawo? Za co musimy płacić? Co mamy z kasy chorych?

Przewodnik po służbie zdrowia

Dokończenie ze str. 1

⊕ Jeśli wybraliśmy lekarza a którego w danym momencie nie ma w pracy bez żadnych opłat, trudności i grymasów przyjmie nas jego kolega lekarz B z tej samej przychodni. Lepiej przyjąć pacjenta za kolegę niż sprawić, że pacjent się zdenerwuje i zmieni przychodnię.

⊕ Mieszkańcy Bierunia należą do Śląskiej Kasy Chorych jeśli jednak komuś bardziej odpowiada lekarze w Oświęcimiu może się przenieść do Małopolskiej Kasy Chorych. Możliwa jest też sytuacja odwrotna na przykład dla mieszkańców województwa małopolskiego którzy pracują w Bieruniu i tu chcą się leczyć. Podobnie w przypadku służb mundurowych: wojska, policji, kolejarzy którzy mogą wybrać kasę chorych branżową lub inną.

⊕ Wybrany przez nas lekarz czy przychodnia nie tylko będą nas leczyć ale stają się naszym przewodnikiem po świecie medycznym. Sami udzielają pomocy lub skierują dalej udzielając informacji i dając skierowanie. Kiedy wyszła grupa lekarzy ze specjalnością „lekarz rodzinny” w podstawowej opiece medycznej będzie się ona nami zajmować od dzieciństwa przez całe życie. (No, chyba że nam się przestanie podobać).

⊕ Lekarz podstawowej opieki medycznej musi nam zapewnić pomoc całodobową. Każda z bieruńskich placówek rozwiązuje to po swojemu. Jedni pełnią dyżury całonocowe w przychodni, inni podają domowe numery telefonów, jeszcze udostępnili numery telefonów komórkowych pod którymi są dostępni dla pacjentów całą dobę, również w niedzielę i święta.

⊕ Szczegółowy wykaz: kto i jak zabezpiecza opiekę medyczną całodobową zamieściliśmy w poprzednim numerze Rodni. Warto to przeczytać i wybrać co nam najbardziej pasuje.

⊕ Pogotowie ratunkowe ma zakontraktowane usługi medyczne z kasą chorych i jeśli pacjent czuje się zagrożony powinien bez skrupuła i strachu dzwonić po karetkę. Pogotowie musi przyjechać a pacjent za to nic nie płaci. Może wcześniej skontaktować się ze swoim lekarzem telefonicznie aby się

upewnić czy wzywać pogotowie ale nie musi. Może zdecydować sam.

⊕ Lekarz podstawowej opieki medycznej musi nam wszystko powiedzieć. Kierując na badania diagnostyczne (np. krew, mocz, prześwietlenie, usg itp.) musi powiedzieć czy można to zrobić na miejscu (u jednych tak i innych nie) czy też musimy się gdzieś udać. Ten lekarz podstawowej opieki medycznej musi nam powiedzieć gdzie, kiedy i o której godzinie.

⊕ Jeśli wybrana przez nas przychodnia nie może badań wykonać na miejscu bo nie ma takiej aparatury (nikt nie ma wszystkiego) kieruje nas na te badania do takiej palcówki, z którą ma podpisaną umowę. Lepiej jednak wybrać przychodnię która ma u siebie jak najwięcej by nie latać po całej okolicy z byle powodu.

⊕ Pacjent kiedy już przyjdzie ze skierowaniem od swojego lekarza na badanie diagnostyczne (np. do przychodni czy szpitala w Tychach) nie płaci nic za to badanie gdyż zakłady rozliczają się między sobą. Co więcej, powinni nas tam miło powitać gdyż wiadomo, że za nami przyjdą pieniądze z kasy chorych za te badania. Dzisiaj każdy łapie pacjenta, żeby mieć pieniądze.

⊕ Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej czyli ten „wybrany nasz lekarz” kieruje nas do specjalistów.

⊕ Do niektórych specjalistów nie potrzeba żadnego skierowania wystarczy przyjść i musza nas przyjąć. Są to poradnie: przeciwegruźlicza, dermatologiczne i chorób wenerycznych, uzależnień (odwykowa) i psychiatryczna. Podobnie jest z ginekologiem i stomatologiem. Do wszystkich pozostałych specjalistów trzeba mieć skierowanie od naszego lekarza.

⊕ W przypadku usług ginekologa i stomatologa, obojętnie w publicznej czy prywatnej poradni, część badań i usług robią nam za darmo bo zapłaci za to kasa chorych. Za inne badania czy usługi stomatologa i ginekologa nie objęte kontraktem z kasą chorych, zarówno w prywatnym gabinecie jak i w publicznej przychodni trzeba płacić. Czyli nie ma różnicy pomiędzy gabinetem w przychodni publicznej czy gabinetem prywatnym. Chyba, że ten drugi nie ma podpisanego kontraktu z kasą chorych bo wtedy musimy płacić za wszystko.

⊕ W przypadku stomatologa nie ma się co łudzić. Kasa chorych płaci za najtańsze znieczulenie, najtańsze wypełnienie i leczenie jedynie tzw. czwórki zębów. Za resztę lub lepsze (droższe) środki w każdym gabinecie musimy zapłacić.

⊕ W przypadku specjalistów do których potrzebne jest skierowanie czyli do wszystkich nie wymienionych wyżej, skierowanie wypisuje nasz lekarz z podstawowej opieki medycznej. Nasz lekarz kieruje nas do specjalisty — fachowca ale nie do konkretnego człowieka. Przykładowo kieruje nas do kardiologa a nie do „kardiologa Malinowskiego”. Kiedy już mamy skierowanie sami decydujemy czy ma to być kardiolog z Bierunia, Pszczyny, Tychów czy Zabrze lub Ochojca. Na skierowaniu musi być wypisany numer kontraktu naszego lekarza z kasą chorych.

⊕ Powtórzmy jeszcze raz. Na badania diagnostyczne idziemy do konkretnie wskazanej przez naszego lekarza palcówki. Na leczenie u specjalisty dostajemy skierowanie do fachowca ale jego nazwisko i gabinet wybieramy sobie sami. Oczywiście nasz lekarz może nam polecić konkretnego kardiologa — ma przecież rozeznanie w branży — ale my możemy sobie bez żadnych konsekwencji i bez płacenia za poradę wybrać takiego który nam odpowiada.

⊕ Nie zapomnijmy zabrać ze sobą skierowania od naszego lekarza a u wybranego przez nas konkretnego specjalisty zapytać czy ma podpisaną umowę z kasą chorych. Jeśli ma — to dobrze, nie płacimy. W przeciwnym wypadku trzeba sięgnąć po portfel.

⊕ Skierowanie do specjalisty może być jednorazowe — na konsultację, wtedy specjalista bada i odsyła z powrotem pacjenta do lekarza podstawowej opieki medycznej który w oparciu o opinie specjalisty podejmuje leczenie. Skierowanie jednorazowe może być na leczenie konkretnej jednostki chorobowej po wyleczeniu której pacjent wraca od fachowca.

⊕ Może też być skierowanie stałe, jeśli ktoś jest przewlekle chory i wiadomo, że stale musi przebywać pod opieką specjalisty.

⊕ Specjalista który przejmie pacjenta do leczenia, jeśli chce mu zrobić badania diagnostyczne sam kieruje pacjenta na te badania.

⊕ Usługi pielęgniarские — np. zastrzyki. Na zleceniu od naszego lekarza jest napisane czy pacjent musi przychodzić do przychodni czy ma brać zastrzyki w domu. W tym drugim wypadku zastrzyki wykonuje w domu pacjenta pielęgniarka środowiskowa, w obu wypadkach — nieodpłatnie.

⊕ Skierowania do szpitali. Nie ma żadnego ograniczenia jeśli chodzi o wybór szpitali. Nasz lekarz daje nam skierowanie do szpitala ale to my sami decydujemy do którego. Często aby ułatwić nam sprawę nasz lekarz umawia nam przyjęcie do konkretnego szpitala gdzie zna lekarzy i ma do nich zaufanie. Jest to dla nas ułatwienie ale nie musimy z tego korzystać. Wyboru możemy dokonać sami

⊕ Również na tym skierowaniu musi być napisane, że lekarz kierujący nas do szpitala ma umowę z kasą chorych. Jeśli jest na to czas to lekarz kierujący nas do szpitala powinien nas do tego przygotować i zrobić te badania które się da na miejscu.

⊕ Szpital może nas przyjąć od razu lub gdy nie ma miejsc a możemy poczekać — wyznaczyć konkretny termin.

⊕ Szpitale mają charakter powiatowy, wojewódzki lub kliniczny. Pacjent może wybrać który chce i w jaki mieście zechce. Rozsądek nakazywałby aby z wyrostkiem robaczkowym bez powikłań niepchać się do kliniki. Ale jak ktoś się uprze, to może.

⊕ Lekarz podstawowej opieki medycznej musi mieć podpisaną umowę z pogotowiem na transport pacjenta albo karetką przewozową z sanitariuszem, albo karetką z lekarzem albo karetką „R”.

⊕ Pacjent zawsze ma prawo i kiedy czuje się zagrożony — obowiązek zadzwonić po karetkę pogotowia. To na pogotowiu powinien być fachowy pracownik który oceni jakiej pomocy nam trzeba. Nie bójmy się dzwonić po pogotowie. Nie będziemy za to płacić. Komentarze niektórych lekarzy pogotowia, że wezwanie było niepotrzebne nie powinny mieć miejsca. W pogotowiu są fachowcy którzy ocenią jakiej pomocy nam trzeba.

⊕ Lekarz który odmówi nam udzielenia pomocy w nagłym wypadku, kwalifikuje się do odebrania prawa wykonywania zawodu.

Jak minął rok

Dokończenie ze str. 1

W sesjach na przestrzeni roku poza 24 radnymi oraz etatowymi pracownikami Urzędu uczestniczyli: przedstawiciele prokuratury, komendanci policji w Tychach i Łędzinach, dyrektorzy kopalni „PIAST” i „ZIEMOWIT”, prezesi NSW, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, dyrektorzy bieruńskich szkół i placówek służby zdrowia oraz prezesi klubów sportowych miasta Bieruń i inni. Na szczególnie podkreślenie w pracach Rady zasługują:

a) wysoka aktywność i twórcza postawa w działalności na rzecz miasta wszystkich radnych,

b) wyjątkowa frekwencja, która w całym roku wynosiła ok. 99 % (nieobecne tylko cztery osoby) takiego zdyscyplinowania Bieruń zyczy naszym posłom w czasie obrad Sejmu,

c) wyróżniająca kultura obrad i dojrzałość w podejmowaniu decyzji, której nie należy jednak utożsamiać z pełną jedynomyślnością.

Podczas wielu sesji temperatura dyskusji była b. wysoka, co było następstwem ścierania różnych poglądów. Jednak cel nadrzędny zawsze był jeden — podjęta decyzja ma być rozwiązaniem optymalnym i najbardziej korzystnym dla miasta. Ma to z pewnością związek z wysokim poziomem wykształcenia naszej Rady, w której ponad 60 % legitymuje się pełnym wykształceniem wyższym. Przeciętny czas trwania sesji to 4,5 godziny. Z wielką satysfakcją pragnę podkreślić wyjątkowy charakter niektórych podjętych uchwał jak np.:

1) uchwały o studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego m. Bieruń.

Stwarza ona podstawy rozwoju gminy na wiele lat. Wypracowaniem i podjęciem takiej uchwały na 2489 gmin polskich może pochwalić się 452 czyli 18 %, a co piąta gmina w Polsce w tym temacie nie zrobiła nic. Bieruń posiada dalekosiędną wizję rozwoju miasta,

2) uchwała o lokalizacji sieci szkół w związku z reformą oświatową, jej

podjęcie a następnie wprowadzenie w życie poprzedzone było długim dialogiem z mieszkańcami. Być może dlatego nasze miasto nie znalazło się na pierwszych stronach gazet i ekranach TV, gdzie tak często pokazywano rozgoryczenie i gniew ludzi w wielu gminach naszego kraju. Mimo, że reforma spowodowała likwidację jednej z szkół podstawowych, społeczność lokalna z radością patrzy na powstałe w tym miejscu gimnazjum. Ta nowa placówka oświatowa chociaż istnieje niepełny rok, zyskała już sympatię młodzieży, uznanie rodziców i władz miasta,

3) uchwała budżetowa na 2000 rok po raz pierwszy w historii odrodzonego Bierunia podjęta została w starym roku, co b. ułatwia realizację planowanych zadań. Tak za nowym budżetem wypowiedziało 100 % Rady, co jest szczególnym wyrazem uznania dla działalności Zarządu Miasta i Burmistrza p. Ludwika Jagody.

Uzyskanie tak korzystnych rezultatów to zasługa całej 24 osobowej Rady i olbrzymia ofiarność wszystkich pracowników Urzędu Miasta, którzy swoim zaangażowaniem, aktywnością i postępowaniem pragną b. dobrze służyć

społeczności lokalnej czyli tym, którzy obdarzyli ich wielkim mandatem społeczności lokalnej czyli tym, którzy obdarzyli ich wielkim mandatem społecznego zaufania.

Za to wszystko co w minionym roku uczynili dla rozwoju Bierunia składam całej Radzie i wszystkim pracownikom Urzędu słowa szczerzego uznania i podziękowań. Jednocześnie życzę sił i zdrowia, wytrwałości i uporą w rozwiązywaniu jeszcze trudniejszych zadań 2000 r.

Przewodniczący Rady Miasta
RYSZARD PISKOREK

P.S.

Pragnę jednocześnie po raz kolejny przypomnieć, że diety pobierane przez radnych gm. Bieruń są wielokrotnie niższe od tych, które często sygnalizowane są w publicznych mediach. Za całokształt pracy w Radzie radny otrzymuje 325 zł miesięcznie jeśli uczestniczył we wszystkich działaniach, do których zobowiązany jest statutem. Są to: udział w sesji i posiedzeniach komisji problemowych, przetargach, szkoleniach, spotkaniach. Czynności te zajmują przeciętnie 30 godzin miesięcznie.

Świąteczno — noworoczne spotkania

Spotkania oplatkowe są jedną z wielu bożonarodzeniowych tradycji kultywowanych w naszym mieście. Spotkania te organizowane przez wiele środowisk są okazją do rozmów ze znajomymi, dyskusji i podsumowań a przede wszystkim składania świąteczno - noworocznych życzeń.

5 stycznia w Jutrzence spotkanie oplatkowe mieli nasi kombatanci. Gospodarzem uroczystości był kierujący związkami w naszym mieście pan Franciszek Kapica. 11 stycznia także w Jutrzence spotkały się panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Bierunia Starego zaś dwa dni później w świetlicy przy ulicy Remizowej panie z KGW w Bieruniu Nowym.

Członkowie Polskiego Związku Emerytów i Rencistów spotykali się przy oplatku wielokrotnie.

12 i 13 stycznia koło starobierunijskie pod przewodnictwem pani **Marii Mazurkiewicz** spotykało się w Jutrzence. Seniorom czas umilały dzieci z SP-1 które przygotowały pod kierunkiem Danuty Nygamy interesujący program okolicznościowy oraz wspinała „Bierunianki“ które zaprezentowały swój najnowszy program. 20 i 21 stycznia w świetlicy przy ulicy Remizowej spotkali się członkowie koła nowobierunijskiego kierowanego przez pana Wiktora Trzońskiego. Tutaj przed naszymi seniorami prezentowały się dzieci ze szkoły Podstawowej nr 3 i jak zawsze w znakomitej formie artystycznej „Nowobierunianki“. Z kolei świetlicę środowiskową w swojej dzielnicy wybrali na miejsce oplatkowego spotkania członkowie koła PZEiR ze Ścierni.

22 stycznia Jutrzenka gościła członków naszych zespołów folklorystycznych: „Bierunianki“, „Nowobierunianki“ i „Ściernianeczki“ z którymi spotkał się proboszcz parafii św. Bartłomieja ks. Walerian Ogierman oraz przewodniczący komisji kultury Rady Miasta Sławomir Wawrzyniak oraz dyrektor BOK - Irena Grabowska. Jest tradycją Bierunijskiego Ośrodka Kultury który sprawuje opiekę menedżersko - artystyczną nad zespołami, organizowanie spotkań, wycieczek, wyjazdów i koncertów. Spotkania oplatkowe przygotowywane przez BOK są na stałe wpisane do harmonogramów pracy wszystkich zespołów i stanowią okazję do rozmów snucia nowych planów i podsumowań minionych sezonów.



Będzie gimnazjum

Nasz fotoreporter uchwycił moment wycinania drzew przy Liceum Ogólnokształcącym. Okazało się, że jest to robione w ramach przygotowań do budowy gimnazjum. Roboty ziemne zaczną się na wiosnę ale już teraz nawet gdy mieliśmy trzaskające mrozy można przygotować teren.

W wyniku decyzji Rady Ministrów w sprawie zmiany granic z sąsiednimi gminami z dniem 1 stycznia 2000 roku powiększył się obszar Bierunia i wzrosła liczba jego mieszkańców.

Z Tychów włączono 9,76 ha gruntów, z czego ok. 6 ha to teren osiedla Homera, a reszta to fragment byłego zaplecza poinwestycyjnego FIATA. Na osiedlu tym mieszka ponad 1.200 osób zameldowanych na pobyt stały oraz ponad 200 osób zameldowanych na pobyt czasowy. Z Chełmu Śląskiego włączono do Bierunia 2 ha gruntów przy ul. Równoległej i Przecznicą, na których znajduje się 5 posesji i mieszka ok. 20 osób.

Tak jak to wstępnie zasignalizowano w styczniowym numerze RODNI zakończyły się trwające kilka lat starania mieszkańców w/w terenów o włączenie do Bierunia.

Mieszkańcy osiedla Homera rozpoczęli starania w 1993 roku. Wystąpienie ich połączono z dążeniami do przywrócenia Bieruniowi historycznych granic. Warto w tym miejscu przypomnieć kilka faktów z historii nie wszystkim być może znanych. Tworząc przestrzeń pod budowę Fabryki Samochodów Małolitrażowych obecnie FIAT AUTO POLAND SA wyłączono na ten cel w 1973 roku z obszaru Bierunia 300 ha na rzecz Tychów. Kiedy Bieruń po kilkunastu latach przynależności do Tychów ponownie uzyskał w 1991 roku samodzielność, warunkiem zgody na przywrócenie wolności Bieruniowi była akceptacja aby pozostała w Tychach część produkcyjna FIATA. Bieruniowi pozostawiono tor prób. FSM, a obecnie Fiat i tak podzielono, czego nie potrafili zrozumieć niektórzy dziennikarze podejmujący ten temat.

Osiedle Homera pozostało w Tychach mimo, że położone jest na rogatkach Bierunia. Jedynym powodem takiej decyzji było zlokalizowanie na osiedlu dyrekcji zakładu. Obowiązujące wówczas przepisy rozstrzygały, że wpływy z podatków i opłat otrzyma ta gmina, na której terenie położona jest siedziba zarządu firmy.

Wystąpienie o przywrócenie historycznych granic Bieruniowi w przypadku akceptacji Rady Ministrów przy obecnym przebiegu granicy pomiędzy zainteresowanymi gminami dałoby wówczas ok. 120 ha gruntów, w tym oczywiście osiedle i 2/3 obszaru części produkcyjnej Fiata. Inicjaty-

Pokłosie rozsądku

wa Bierunia nie uzyskała poparcia zarówno na szczeblu Sejmiku Samorządowego jak i Rady Ministrów. Zupełnie nie wzięto pod uwagę możliwości pośredniej, a o mieszkańcach zapomniano. Kolejne działania związane ze zmianą granic oparto na próbie szukania kompromisu z Tychami. W latach 1994 - 1997 proponowano władzom sąsiedniej gminy następujące warianty:

— po ogrodzeniu, czyli pozostawienie całej części produkcyjnej Fiata w Tychach. Dla Bierunia oznaczałoby to przywrócenie blisko 40 ha, — zaplecze poinwestycyjne i osiedle, czyli ok. 20 ha dla Bierunia.

Jak widać wola załatwienia sprawy była w przypadku Bierunia bardzo duża. Władze Tychów zgodziły się na przekazanie osiedla oraz wyrównanie granicy na terenie byłego zaplecza poinwestycyjnego, co oznacza przekazanie części gruntów tego terenu, czyli obszaru obejmującego obecny stan prawny.

Również kilkuletni rodowód miała sprawa zmiany granic z Chełmem Śląskim, wyszła ona na jaw przypadkowo w 1994 roku i od razu zyskała akceptację władz Mysłowic. Nie nadano jej wówczas biegu aby nie utrudniano społeczności Chełmu Śląskiego dążeń do uzyskania samodzielności poprzez wyodrębnienie z Mysłowic. W przypadku zmiany granic w obrębie ul. Równoległej i Przecznicą wola mieszkańców była również jednoznaczna.

Od początku przyjęto wariant polegający na wymianie gruntów o takiej samej powierzchni. Władze sąsiedniej gminy proponowały aby gmina ta otrzymała większy obszar. Do propozycji tej przychyliła się Rada Miejska Bierunia, gdyż zbyt długo trwał zastój prawny. Opiniujące propozycję zmiany granic służby wojewody, a następnie komisji pracującej na rzecz Rady Ministrów uznały, że chodzi wyłącznie o uporządkowanie spraw terenowo prawnych na małej powierzchni.

W ich ocenie brak było podstaw do kompensowania. Tym samym do Bierunia przyłączono 2 ha gruntów.

W obu przypadkach, a na pewno w przypadku Osiedla Homera, sprawy mogły być rozstrzygnięte o rok wcześniej, gdyby nie reforma administracji.

Do przeszłości należy zaliczyć upór władz tyskich i wożenie dzieci osiedla Homera do szkoły w Urbanowicach, czy łamanie woli mieszkańców ul. Równoległej. Zwyciężył zdrowy rozsądek, a nie względy ekonomiczne i to jest w obu sprawach najważniejsze. Dziennikarze utracili temat, do którego co jakiś czas mogli powracać. Niektórzy z nich wręcz prześcigali się w wypaczeniu realiów. Warto w tym miejscu przejść do teraźniejszości. Nowy stan prawny to wzrost powierzchni gminy do 4.030 ha. Pociąga on za sobą potrzebę podjęcia następujących uchwał przez Radę Miejską: wprowadzenia zmian do statutu gminy wprowadzenia zmian w okręgach szkolnych szkół podstawowych i gimnazjum, docelowego wprowadzenia zmian w podziale miasta zarówno na okręgi wyborcze jak i obwody zgodnie z ordynacjami wyborczymi do samorządu wszystkich szczebli jak i na potrzeby wyborów parlamentarnych. Przekroczenie 20.000 mieszkańców przez Bieruń oznacza, że kolejne wybory samorządowe odbędą się jako wielomandatowe. Oznacza to, że mieszkańcy będą głosowali na listy a nie na konkretne osoby. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym wzrosła liczba radnych do 28. Realna jest również sytuacja przy zachowaniu obecnych proporcji ludnościowych większej liczby radnych powiatowych. Bieruń mógłby posiadać w Radzie Powiatu w następnej kadencji 10 mandatów czyli o jeden więcej, kosztem Lędzin, które mogłyby liczyć na 6 mandatów. Pozostałe gminy powiatu zachowały by minimum zakreślone w ordynacji wyborczej do powiatu.

Zachodzi również potrzeba uporządkowania spraw nazw ulic w tym na pewno ich numeracji. Jest to wyłączna kompetencja Rady Miejskiej. Na okres przejściowy będą przyjęte przez Radę rozwiązania z sąsiednich gmin z zakresu gospodarki przestrzennej do czasu opracowania własnych.

Wzrost liczby mieszkańców to wzrost obowiązków władz gminy wobec nich. Zwiększy się liczba podmiotów gospodarczych miasta, wzrosła liczba zarejestrowanych samochodów. Wzrosła liczba osób korzystających z pomocy społecznej

oraz rodzin, gdzie potrzebna będzie pomoc, gdyż dotknięte są patologią. Powiększył się obszar dla Policji i Straży Miejskiej wraz z liczbą różnych interwencji i zdarzeń. Powiększył się obszar działania dla służb komunalnych itd. Mieszkańcy będą musieli przemeldować się do Bierunia i tutaj załatwiać m.in. w/w sprawy. Miały miejsce już pierwsze tego typu zdarzenia. Pierwszy meldunek stały otrzymała w nowej sytuacji prawnej rodzina Sobotniów. Wydano pierwszy dowód osobisty, otrzymała go Magdalena Porwit. Być może wkrótce będzie pierwszy ślub. Poborowi i przedpoborowi będą stawiali do rejestracji przed tutejszą komisją z udziałem przedstawicieli Urzędu Bierunia, a osoby objęte obowiązkiem świadczeń wynikających z ustawy o powszechnym obowiązku obrony w Bieruniu będą miały nałożone świadczenia itd.

Jak widać, już wiele się dzieje. Kolej teraz na sprawy ekonomiczne, które w minionych latach utrudniały realizację woli mieszkańców. Bieruń otrzyma wpływy z tytułu partycypacji w podatku od osób fizycznych. Powinien otrzymać również pewne wpływy od podatników podatku od nieruchomości, podatku rolnego i opłat za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych.

Należy również oczekiwać, że gmina otrzyma większą subwencję na realizację zadań zleconych z zakresu pomocy społecznej. Wpływy wymienione wyżej pociągną za sobą potrzebę zmian w budżecie czyli podjęcia uchwały przez Radę. Jakie będą wydatki tego na dziś nie można dokładnie przewidzieć. Konieczne jest przeanalizowanie wszystkich aspektów, dokonanie inwentaryzacji problemów, wyznaczenie priorytetów oraz określenie kosztu ich realizacji. W podobny sposób należy dążyć do integracji mieszkańców terenów przyłączonych z resztą miasta. Stan techniczny substancji mieszkaniowej osiedla oraz infrastruktury jest zły.

Na pewno nie zostanie popełniony błąd jeżeli przyjmie się jako pewnik, że wielokrotnie więcej środków trzeba będzie przeznaczyć w dłuższej perspektywie czasowej na infrastrukturę niż wnoszą wpływy z tego terenu.

Należy przy tym pamiętać o stanie prawnym gruntów. Mieszkańcy osiedla mają podobne problemy prawne dotyczące administrowania zasobami mieszkaniowymi jakie mają mieszkańcy osiedli przy kopalni „Piaś“. Ci ostatni mają liczną reprezentacją w Radzie Miejskiej. Reprezentacji takiej oczywiście z zachowaniem proporcji do liczby mieszkańców nie mogą mieć w świetle obecnej ordynacji wyborczej mieszkańcy osiedla Homera.

Potrzebne więc będzie wypracowanie formuły ich udziału w życiu społeczno-gospodarczym, gdyż Rada Miejska nie wyraziła zgody na tworzenie jednostek pomocniczych. Przedstawiony został rys problemów, do których na łamach RODNI na pewno będzie się wracało. Należy również zwrócić uwagę na kilka faktów. Pierwszy to duża dojrzałość i odwaga Rady Miejskiej I kadencji w Tychach. Drugi to zdrowy rozsądek ich następców, bo nie byłoby nawet tego minimum. To samo dotyczy Rady Gminy Chełm Śląski poprzedniej kadencji, gdyż wniosły duży wkład w realizację tematu.

Do osób, które trzeba wymienić należy Pani Irena Barańska, pracownica Urzędu Wojewódzkiego, zajmująca się sprawami zmian granic, dla której nie były ważne sprawy formalizmu i mimo wyraźnego przekroczenia terminów proceduralnych w przypadku zmian granic z Chełmem Śląskim przesłała niekompletną wówczas dokumentację do Warszawy. Słowa podziękowania należą się również Wojewodzie Śląskiemu Markowi Kempowskiemu, który nadał bieg sprawie.

Podziękować również należy Staroście Powiatowemu Panu Piotrowi Czarnynodze i Przewodniczącemu Rady Powiatu Władysławowi Trzcinińskiemu za wprowadzenie tematu, o którym mowa wyżej pod obrady Rady z marszu oraz wszystkim urzędnikom Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu w Bieruniu, Tychach i Chełmie Śląskim za sprawne opracowanie dokumentów dołączonych do wniosków, a obecnie za równie sprawną realizację decyzji Rady Ministrów.

Opracował:
JERZY STOK

Minęły złote lata

Jak wygląda Bieruń z liczb? - zapytaliśmy dr Jana Czempasa, mieszkańca naszego miasta i pracownika naukowego Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Od kilku lat bada on budżety gmin byłego województwa katowickiego i na podstawie tysięcy liczb, przyjmując różne kryteria oceny, sporządza ich rankingi.



— **Kończy się rok 1999. Jak wygląda sytuacja finansowa Bierunia w kontekście pańskich badań?**

— Jest na pewno lepsza niż przewidywano na początku roku. Stało się tak dlatego, że władzom gminy udało się ściągnąć znaczną część zaległej opłaty eksploatacyjnej, należnej miastu od kopalni. Zabiegi władz miasta okazały się skuteczne. Bieruń kończy ten rok z dość znaczną nadwyżką budżetową. Gminy górnicze, nie mogąc odzyskać od spółek węglowych należnych, z mocy prawa, pieniędzy, zaczęły się porozumiewać z pośrednikami handlu węglem. Kopalnie rozliczały się czasami na zasadzie umowy: macie węgiel, spróbujcie go sprzedać. Więc gminy próbowały. Dzięki temu tragiczna sytuacja na jaką się zanosiło, stała się, przynajmniej dla Bierunia, nieco lepsza. Pośrednią drogą wpłynęła do budżetu znaczna część opłaty eksploatacyjnej. Pojawiły się pieniądze, których mogło nie być.

— **Bieruń ciągle jeszcze zajmuje wysokie miejsca w rankingach najbardziej przedsiębiorczych gmin, publikowanych w różnych czasopiśmie. Nie widać niczego, co zapowiadałoby finansową katastrofę...**

— Niepokojące zjawiska ujawniają się dopiero wtedy, gdy, po pierwsze porówna się Bieruń z innymi gminami; po drugie gdy spojrzysz się na jego sytuację finansową z perspektywy kilkuletniej, a po trzecie gdy sprowadzi się dane z wielu lat do porównywalności. Przedmiotem moich badań jest obserwacja zmian zjawisk ekonomicznych w czasie, głównie w latach 1992-1998. Wyrażna jest na przykład dla Bierunia tendencja spadkowa dochodów ogółem przeliczonych na głowę mieszkańca. O ile w 1992 roku zajmował Bieruń czwarte miejsce w byłym województwie katowickim, to cztery lata później spadł już na trzynaste, w 1997 na dwudzieste piąte miejsce, a rok temu spadł jeszcze o dwa miejsca niżej. Podstawowym kryterium oceny sytuacji finansowej gminy są także dochody własne na głowę mieszkańca. One również ujawniają wyraźną tendencję spadkową. W 1992 roku zajmowaliśmy pod tym względem trzecie miejsce w województwie. Ale pięć lat później już szesnaste. Tym samym udział dochodów własnych w dochodach ogółem zmniejsza się coraz gwałtowniej. W 1992 roku dochody własne stanowiły aż osiemdziesiąt procent dochodów ogółem, rok temu już tylko czterdzieści trzy procent. Tendencja ta potwierdza się także w przypadku innych gmin górniczych, sąsiadujących z Bieruniem.

Dalej, jeżeli przyjrzymy się podatkom od nieruchomości, następnemu ważnemu źródłu dochodów budżetowych, i wyrazimy go również w cenach stałych z 1998 roku, dostrzeżemy znowu niepokojącą tendencję spadkową. W 1992 roku Bieruń zajmował pod tym względem drugie miejsce w ówczesnym województwie katowickim, w 1995 dziewiąte, a rok temu już jedenaście. Niewielką tendencję wzrostową

widac w przypadku podatku od osób fizycznych, wpływającym do budżetu gminy. Powiem w tym miejscu, że od każdego z nas, w roku 1999, gminy otrzymywały co czwartą złotówkę planowanego państwu podatku, tj. 27,6 procent. Rok wcześniej udział gmin wynosił 17 procent, a wcześniej 16 i 15 procent. Niewątpliwie bardzo ważnym kryterium oceny kondycji gmin są wydatki majątkowe, czyli inaczej mówiąc ta część budżetu, którą gmina przeznacza na inwestycje. W 1998 roku dość wyraźnie one spadły. O ile na początku lat dziewięćdziesiątych - licząc w cenach stałych - wyniosły one w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy 630 zł, to w 1998 roku już tylko 365 zł. Gdyby porównać numery miejsc - w 1992 roku zajmowaliśmy trzecie miejsce w województwie. Podobnie było trzy lata później. W 1998 roku Bieruń zajmował już jednak dziewiętnaste miejsce.

— **Czyli jest coraz gorzej, a pozycja Bierunia spada?**

— Tak można powiedzieć. Oczywiście malejąca tendencja obserwowana w ostatnich latach dla udziału wydatków majątkowych w wydatkach ogółem jest niepokojąca, ale też nie należy zapominać o tym, że bieżące utrzymanie oddanych w ostatnich latach liczących i w większości potrzebnych inwestycji wymaga ogromnych środków na ich sprawne funkcjonowanie. Pozycja Bierunia spada, bo wyraźnie maleją wpływy z opłaty eksploatacyjnej, które były i są bardzo ważnym źródłem dochodów gminy. Dochód z tej cennej kopaliny, jaka zalega pod naszym miastem, stał się w ostatnich latach niepewnym dochodem. Jak już wspomniałem maleje stopień jej ściągalności. Nie wiadomo, czy i w jakiej wielkości wpłynie do budżetu, co mocno utrudnia zarządowi i radnym planowanie gminnych dochodów, a w ślad za tym, wydatków. Ponieważ budżet Bierunia jest w silnym stopniu uzależniony od budżetu kopalni, niepewna sytuacja w górnictwie rzutuje automatycznie na kondycję finansową gminy. Gdyby okazało się, że przedzie rządowy projekt nowelizacji prawa geologicznego i górniczego, w którym wielkość opłaty eksploatacyjnej uzależniona jest od kaloryczności węgla, a więc jego jakości, dochody z opłaty eksploatacyjnej spadną jeszcze o kolejne 30 - 40 procent. Tak wynika z ekspertyzy, która ostatnio przeprowadziłem na potrzeby Stowarzyszenia Gmin Górniczych, którego członkiem jest Bieruń. Lobby samorządowe próbuje przekonać posłów, że nie jest to najlepsze rozwiązanie. Gdy jeszcze uwzględnimy zaplanowane spadki wydobycia w naszych kopalniach to sytuacja Bierunia pogorszy się jeszcze bardziej. Zwłaszcza budżety gmin silnie uzależnionych od opłaty eksploatacyjnej - z naszego terenu do-

tyczy to Bojszów, Łędzin i Chelmu - znajdują się w sytuacji kryzysowej. Nic dziwnego zatem, że władze gmin górniczych w trosce o gminę często są zmuszone działać na granicy prawa. Zauważyłem, że władze kontrolne jak Regionalna Izba Obrachunkowa, czy Najwyższa Izba Kontroli, często przyrękają oczy na takie działania. Wiedzą, że toczy się walka o byt tych gmin.

— **Czyli koniec „pewnego pieniądza“?**

— Cóż, ten pewny pieniądz, jakim była niewątpliwie opłata eksploatacyjna, nie zmuszał do szukania innych źródeł dochodu budżetu. Było to błędem poprzednich Rad Miejskich - do jednej z nich ja również należałem. Dominowała wtedy jedna mądrość i jedna wizja rozwoju. Cała uwaga i strategia władz - a, jak mniemam, dotyczyły to wszystkich gmin górniczych - skupiona była tylko wokół tego jak ściągnąć od kopalni opłatę eksploatacyjną. Nie było efektywnych prób stworzenia innych, wydajnych źródeł dochodu. Nie starano się o ściągnięcie inwestorów, tak jak uczyniono to na przykład w Tychach. Złoty okres w dochodach Bierunia minął, ponieważ skończył się złoty okres górnictwa. Skończył się okres prosperity. Przysłowiowe pięć minut dla Bierunia, niestety, minęło. Nie stworzono wtedy nowych miejsc pracy ani nie znaleziono nowych źródeł dochodu alternatywnych w stosunku do górnictwa. A skoro ZUS-owi i Urzędowi Skarbowym, potencyjnym instytucjom państwowym, nie udaje się wyciągnąć od kopalni należnych kwot, czego może dokonać tak mała gmina jak Bieruń?

— **Co doprowadziło do pogorszenia się sytuacji finansowej gmin górniczych takich jak Bieruń?**

— Każde życie ponad stan, a takie właśnie prowadziło górnictwo, doprowadza prędzej czy później do kryzysu finansowego. W górnictwie nikt tak naprawdę nie liczył wydatkowanych bez opamiętania pieniędzy. Z ekonomią nie miało to nic wspólnego - chyba, że, jak mówi wybitny i przenikliwy publicysta Stanisław Michalkiewicz, z księżycową. Nie tylko pod ziemią pracowano „na zawał“ - także, a może przede wszystkim, w biurach. Wiele by można na ten temat mówić. Smutne jest to, że kto inny doprowadził do tej sytuacji zawałowej, a kto inny teraz spija przysłowiowe „nawarzone piwo“. Jeżeli się daje bez opamiętania, a otrzymuje w zamian coraz mniej, w którymś momencie trzeba dołożyć do interesu - niestety ze wspólnego. Przedsiębiorstwa i małe firmy, które mamy w Bieruniu, nie zrekompensują strat finansowych spowodowanych zapaścią w górnictwie. Ale nawet jeżeli tak ważne źródło dochodów jakim jest kopalnia, będzie powoli wysychać, sytuacja Bierunia nie będzie tragiczna. Będzie gorsza niż w latach „złotej“ koniunktury 1992 - 1995. Zamiast czołowych miejsc, lokujących Bieruń w pierwszej dziesiątce, spadniemy poza miejsce dwudzieste na 98 gmin byłego województwa katowickiego. Pamiętajmy, że w województwie śląskim jest 166 gmin. Sytuacja Bierunia mimo, że gorsza niż w latach poprzednich i tak jest lepsze od wielu śląskich gmin. To jest dla mnie bezdyskusyjne.

— **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **RAFAŁ JONKISZ**

Od autora: Rozmowę przeprowadzono w ostatnich dniach 1999 roku.

Pierwsza sesja w 2000 roku

W dniu 25 stycznia 2000 r. odbyła się pierwsza w tym roku sesja Rady Miejskiej Bierunia. Zgodnie ze statutem gminy przyjęto oddzielne numerowanie co roku. Podobny sposób ewidencjonowania dotyczy podjętych uchwał.

Wzorem lat poprzednich tematem wiodącym sesji było dokonanie oceny stopnia realizacji zadań inwestycyjnych i remontowych za 1999 r. Zanim stosowne sprawozdania trafiły pod obrady Rady były wnikliwie przeanalizowane przez Komisję. Na sesji Naczelnik Wydziału Inwestycji mgr inż. Urszula Krause-Michułka udzieliła odpowiedzi na pytania radnych dotyczące niektórych zadań inwestycyjnych. Radni w czasie dyskusji wysoko ocenili stopień realizacji zadań. Należy mieć na uwadze następujące fakty: liczba zadań przyjętych do realizacji na początku roku czyli 42 wzrosła w trakcie roku do 60. W liczbie tej nie są ujęte zakupy inwestycyjne. O wysokiej ocenie rzutuje fakt dużego przerobu czyli wydatkowania na inwestycje ponad 8.400.000 zł. Nie udało się rozpocząć realizacji zgodnie z planem tylko w kilku przypadkach m.in. modernizacji Przychodni przy ul. Granitowej czy rozbudowy LO o dodatkowe pomieszczenia dla gimnazjum. Oba sprawozdania zostały przyjęte przez Radę.

W czasie sesji zostały podjęte następujące uchwały:

● **W sprawie zaciągnięcia zobowiązań przekraczających granicę ustaloną w budżecie Gminy na 2000 rok.**

Rada upoważniła Zarząd Miasta do zaciągnięcia zobowiązań ponad kwotę ustaloną w budżecie na br. wraz ze wskazaniem źródeł finansowych pokrycia realizacji. Upoważnienie dotyczy modernizacji przychodni specjalistycznej przy ul. Granitowej oraz rozbudowy LO na cele gimnazjum. Przyjęte terminy realizacji wynoszą odpowiednio 28.01.2003 r. oraz 30.03.2001 r.

Decyzja Rady pozwala Zarządowi Miasta na podpisanie umów z wykonawcami w/w zadań.

● **W sprawie nieodpłatnego przejęcia majątku Skarbu Państwa na rzecz gminy Bieruń, będącego obecnie w zarządzie RPWiK Tychy.**

Rada Miejska postanowiła wyrazić wolę przejęcia nieodpłatnie części majątku Skarbu Państwa będącego obecnie w zarządzie Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, a znajdującego się na terenie gminy Bieruń. Podobną wolę wyraziły inne gminy na terenie których administratorem sieci wodociągowej jest w/w przedsiębiorstwo. Wola Rady jest elementem postępowania związanego z przekształceniem RPWiK. Po dokonaniu przekształcenia część majątku, która przypadnie Bieruniowi zostanie przekazane Bieruńskiemu Przedsiębiorstwu Inżynierii Komunalnej Sp. z o.o.

● **W sprawie zbycia w drodze przetargu nieruchomości stanowiących własność Gminy Bieruń.**

Rada postanowiła przeznaczyć do zbycia nieruchomości położone m.in. przy ul. Szynowej, Świerczynieckiej, Bijasowickiej, Gołysowej, Licealnej i Królowej Jadwigi. Łącznie do sprzedaży przeznaczono grunty o po-

wierzchni 2,64.56 ha. W podanej powierzchni nie ujęto gruntów przy ul. Królowej Jadwigi, gdyż powierzchnia przeznaczona do zbycia będzie znana po przeprowadzeniu rozgraniczenia. Decyzja o zbyciu stwarza możliwość podjęcia budownictwa mieszkaniowego indywidualnego oraz stanowi porządkowanie spraw terenowo-prawnych.

● **W sprawie nieodpłatnego przejęcia gruntu na rzecz Gminy Bieruń.**

Rada postanowiła przejąć nieodpłatnie grunty o pow. 0,0186 ha. Decyzja ta ma na celu uporządkowanie stanu prawnego gruntu zajętego pod drogę (jedną z bocznych ul. Kolejowej).

● **W sprawie zbycia w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Bieruń.**

Rada przeznaczyła do zbycia działkę o pow. 0,13.14 ha położoną przy ul. Mlecznej.

Wszystkie grunty gminne, o których mowa wyżej będą zbyte w drodze przetargu.

● **W sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu Górki Soleckiej w Bieruniu Nowym.**

Szeroko na temat Górki Soleckiej w innym miejscu Rodni.

W bloku informacyjnym sesji Przewodniczący Rady mgr Ryszard Piskorek:

zapoznał radnych z korespondencją, która wpłynęła do Urzędu,

złożył sprawozdanie z działalności Rady w ubr.

W swym wystąpieniu przytoczył m.in. dane statystyczne dotyczące liczby sesji, liczby podjętych przez Radę uchwał. Porównał je z danymi z lat poprzednich. Ponadto poinformował o frekwencji na sesjach średniej liczbie zgłaszanych interpelacji, średnim czasie trwania sesji oraz ważniejszych rozstrzygnięciach Rady. Szeroko na temat pracy Rady w innym miejscu Rodni. Zgodnie z postanowieniami statutu gminy Przewodniczący Komisji złożyli na ręce Przewodniczącego Rady sprawozdania z działalności Komisji, którym przewodniczyli w ubr.

Niezależnie od tego każdy Przewodniczący Komisji syntetycznie zreferował pracę komisji, przytoczył dane statystyczne dotyczące frekwencji, liczby wniosków przesłanych do Zarządu Miasta oraz ważniejszych tematów, którymi się zajmowała.

Zastępca Burmistrza inż. Jan Podleśny złożył Radzie szerokie sprawozdanie z przebiegu i wyników prac komisji mieszanej, w których gminę reprezentuje on oraz Jan Szorek i Ryszard Wróbel, a kopalnię „PIAST”: Roman Beczała - Gł. Inżynier Mierniczo-Geologiczny, Bernard Bednorz - Dyrektor d/s Pracowniczych, Pani Czarnynoga Z-ca Głównego Księgowego. Szerzej na w/w temat w innym miejscu Rodni.

Sekretarz Miasta poinformował Radę o realizacji uchwał podjętych na ostatniej sesji.

Opracował:
Sekretarz Miasta
mgr **JERZY STOK**



Trzeci folder

Miasto Bieruń dba o promocję. Wydało już trzeci z kolei folder przeznaczony dla turystów i gości zagranicznych. Polsko, angielsko i niemieckojęzyczny folder zawiera zwięzłą historię miasta, opis jego życia kulturalnego i gospodarczego, ofertę inwestycyjną. Wszystko to opatrzone prawie setką dobrze wykonanych fotografii z życia miasta. Stanowi on wspaniałe kompendium wiedzy o naszym mieście gościom przybywającym tu – „do wiadomości” a mieszkańcom – „ku pamięci”. Folder może być również cenną pamiątką dla

„Bieruniaków zagranicznych” rozsiadanych po wielu krajach. Wydano go w nakładzie 1,5 egzemplarzy. Niestety wydawcy nie ustrzegli się od drobnych wpadek - jedno ze zdjęć zostało niewłaściwie podpisane a ponadto pominięto wśród autorów fotografii panna Henryka Grabowskiego który wykonał znaczną część zdjęć zamieszczonych w folderze.

Folder podobnie jak rekomendowana już na tych łamach monografia autorstwa Ludwika Musioła są do nabycia w bibliotekach.

JON

Bieruń – liderem rozwoju przedsiębiorczości

Ponad rok czasu upłynął jak w Polsce pojawiła się nowa forma pomocy dla restrukturyzujących się firm i przedsiębiorstw państwowych. Ta forma to tzw. Program Rozwoju Zawodowego wdrażany pod patronatem Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej Departamentu Pracy USA i Amerykańskiej Agencji d/s Rozwoju Międzynarodowego.

PRZ w swojej ideologii kieruje się zasadą kreowania wizerunku samodzielnego, myślącego pracownika zakładu czy przedsiębiorstwa państwowego zdolnego do ryzyka tworzenia własnej przyszłości, zdanego tylko na własne siły. W zamyśle programu było tworzenie tzw. Zespołów Przystosowania Przemysłowego (ZPP) opartych na wzajemnej współpracy pracodawców, związków zawodowych, samorządów i wszelkiego rodzaju organizacji pozarządowych - fundacji, stowarzyszeń itp.

Na łamach „Rodni” informowaliśmy kilkakrotnie o tym programie a to za przyczyną tego, iż jedna z nielicznych w Polsce inicjatyw propagujących idee programu znalazła swoje miejsce w pobliskiej kopalni „Piast”. Od stycznia 1999 roku w KWK „Piast” działa ZPP - jako element aktywizujący odeszcia z kopalni. W lutym w ubiegłorocznym numerze „Rodni” po raz pierwszy informowaliśmy o rozpoczęciu pracy tego zespołu. Dzisiaj postanowiliśmy ocenić i podsumować (jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy) najlepiej działający w Polsce Zespół Przystosowania Przemysłowego przy KWK „Piast”.

Zespół działający przy KWK „Piast” to grupa 26 osób specjalistów — doradców zawodowych, których nadrzędnym celem jest:

— przygotowanie pracowników zwalnianych z pracy lub odchodzących z dotychczasowych zakładów do podjęcia zatrudnienia w innych zakładach pracy,

— pomoc prawna, edukacyjna, organizacyjna w przypadku podejmowania przez zwalnianych własnej działalności gospodarczej,

— organizacja kursów i szkoleń w zakresie przekwalifikowania zawodowego,

— kontakt z nowym pracodawcą, urzędem, szukanie nowych ofert pracy,

— badanie lokalnego rynku pracy pod kątem zapotrzebowania ze strony działających firm na nowych pracowników.

Jak to jest realizowane?.

Jak nas poinformowano w ciągu tego roku doradcy zawodowi o których mowa wyżej oprócz standardowych zadań często podobnych do zadań Urzędów Pracy, odbyli serię 4-ch warsztatów w zakresie aktywizacji lo-

kalnego rynku pracy zakończonych przyjęciem projektu do realizacji gdzie wkład rządu amerykańskiego to grant w wysokości 25 tysięcy dolarów. Projekt do realizacji o którym dzisiaj jeszcze nie będziemy wspominać to projekt realizowany na terenie gminy Bieruń (najlepszy z kilku projektów gmin powiatu tyskiego).

W tym samym czasie doszło na kopalni „Piast” z udziałem przedstawicieli gminy Bieruń do kilku wizyt i spotkań m.in. z przedstawicielami rządu USA i Bośni. Rząd Stanów Zjednoczonych reprezentowała pani Donna H. Edgerton - konsultant Amerykańskiej Agencji d/s Rozwoju Międzynarodowego natomiast z Bośni wizytę na kopalni złożyli przedstawiciele Ministerstwa Energii, Górnictwa i Przemysłu - były Wiceminister Ahmed Basic, doradca ministerstwa Jadranka Bicakic oraz Dyrektor największej kopalni w Bośni „Kreka - Durdevik” Beco Garcevic. Bośniacy zainteresowani byli polskim systemem osłon socjalnych dla zwalnianych pracowników górnictwa.

W listopadzie 1999 r. profesor nadzwyczajny Amerykańskiego Uniwersytetu Utah Garry Stewardson podczas swego tygodniowego pobytu na kopalni wspólnie z Nadwiślańskim Ośrodkiem Szkolenia i Doskonalenia Kadr opracowywał tzw. program „Quickly Start” – szybkie uczenie - nowy amerykański model uczenia „koniecznego” eliminującego w procesie nauczania zbędną teorię. Czy program ten się przyjmie w Polsce pokaze czas i nowe spojrzenie Ministerstwa Edukacji które odpowiada za nauczanie. Program eliminuje często zbytecznych teoretycznych pseudo-nauczycieli na rzecz instruktorów-praktyków. Póki co od 1-go lutego 2000 r pierwsze tego typu szkolenie w Polsce realizowane jest pod okiem amerykańskiego konsultanta Kurta Beckera dla grupy 16-tu pracowników zakładu przerobczego kopalni „Piast”

Wspólnie z Centrum Przedsiębiorczości S.A. w Woli oraz z ZPP działającym przy Starostwie w Oświęcimiu podjęto decyzję o utworzeniu „Stowarzyszenia Rozwoju Zawodowego Śląska i Małopolski” z siedzibą w Bieruniu. Aktualnie Stowarzyszenie to jest na etapie rejestracji w Sądzie Rejestrowym w Katowicach. Założenia Stowarzyszenia to przede

wszystkim aktywizacja lokalnego rynku pracy powiatów pszczyńskiego oświęcimskiego i tyskiego.

Dorobek pracy zespołu.

Wizualnym dorobkiem Zespołu Przystosowania Przemysłowego przy KWK „Piast” jest folder wraz z krótką historią powstania, programem działania i misją, jednocześnie prezentujący sylwetki byłych pracowników kopalni „Piast” pierwszych którzy podjęli po zwolnieniu się z kopalni własną działalność gospodarczą.

Na szczególną uwagę zasługuje film zrealizowany wspólnie z Zespołem Realizatorów Filmowych Video przy KWK „Piast” który w sposób fabularyzowany ukazuje procedurę zakładania własnej firmy. Jest to pierwszy tego typu materiał szkoleniowy w Polsce opracowany przy współudziale instytucji i urzędów działających na terenie powiatu tyskiego. Film ten będący na etapie montażu udostępniony będzie wszystkim zainteresowanym instytucjom, samorządom, zakładom oraz ośrodkom szkoleniowym.

ZPP i co dalej?

Program Rozwoju Zawodowego w założeniach swych przewidziany był do wdrożenia do czerwca 2000 r. Po tym terminie dojrzałe już zespoły działające w Polsce stymulują politykę zmierzającą do ożywienia gospodarczego polskich miast i gmin. Dobrze przygotowany program dla gminy, powiatu czy zakładu w zakresie restrukturyzacji zatrudnienia i tworzenia alternatywnych stanowisk pracy może liczyć na wsparcie finansowe rządu USA z tzw. funduszy pomocowych USAID.

Czy doświadczenia czerpane od Amerykanów znajdą swoje pokłosie w działaniach na terenie gminy Bieruń. Według członków Zespołu Dyrektora d/s Pracy KWK „Piast” Bernarda Bednorza oraz wiceburmistrza Bierunia Jana Podleśnego każda inicjatywa zmierzająca do tworzenia nowych miejsc pracy przy stale rosnącej stopie bezrobocia w naszym kraju (aktualnie 13% - jest to najwyższy wskaźnik bezrobocia dotychczas notowany w Polsce) jest ze wszech miar korzystna, poprawia ponadto wizerunek zakładu, gminy, społeczności lokalnej przygotowanej na zmianę. Czy Bieruń wykorzysta tę szansę? O kolejnych inicjatywach będziemy informować na bieżąco. Wszystkich zainteresowanych zaś odsyłamy do biura ZPP przy kopalni „Piast” pokój nr 4 tel. 216-25-45 w. 5247

Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego w Bieruniu dodatkowo informuje:

Objęcie powszechnym obowiązkiem ewidencji i identyfikacji podatników podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości nie będzie dotyczyło tych podatników, którzy już posiadają NIP. Podatnik może posiadać tylko jeden NIP.

W związku z powyższym w celu usprawnienia dopełnienia tego obowiązku, podczas dostarczania decyzji podatkowych na 2000 rok, podatnikom, którzy do tej pory nie posiadają decyzji przyznającej NIP, zostaną doręczone formularze zgłoszenia NIP-3 oraz udzielone niezbędne wyjaśnienia.

Ponadto uprasza się podatników, którzy posiadają już Numer Identyfikacji Podatkowej, o przygotowanie decyzji celem spisania numeru i wprowadzenia go do urzędowej bazy danych.

Płacąc podatki, zarówno do Gminy jak i do Urzędu Skarbowego, na podatniku ciąży obowiązek podawania NIP.

Zwraca się uwagę, że na załączonych do decyzji podatkowej dowodów wpłat rat podatków, które zostaną doręczone, jest wykropkowane miejsce, gdzie należy wpisać NIP przy dokonaniu wpłat.

UWAGA !!!

NUMER IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ (NIP)

dla
PODATNIKÓW PODATKÓW

- rolnego
- leśnego
- od nieruchomości

Jeżeli dotychczas nie otrzymałeś decyzji przyznającej NIP, jesteś podatnikiem choćby jednego z wyżej wymienionych podatków - od 1 stycznia 2000 roku podlegasz powszechnemu obowiązkowi ewidencyjnemu.

Obowiązek ten wynika z ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników.

Aby otrzymać decyzję nadającą NIP należy:

- pobrać formularz zgłoszenia identyfikacyjnego NIP-3 w swoim urzędzie gminy (miasta) lub urzędzie skarbowym,
- zapoznać się z objaśnieniami na formularzu i wypełnić czytelnie pismem poszczególne rubryki,

pamiętaj o podpisaniu formularza!

- złożyć formularz w swoim urzędzie gminy (miasta).

Urząd gminy (miasta) sprawdzi i potwierdzi poprawność oraz kompletność wypełnionego formularza i prześle go do urzędu skarbowego.

Urząd skarbowy przygotowuje decyzję nadającą NIP i prześle ją do Twojego domu w kopercie oznaczonej symbolem NIP. Odbiór doręczonej decyzji należy pokwitować. Od tego momentu nadany NIP należy podawać płacąc podatki - zarówno w urzędzie gminy (miasta) jak i w urzędzie skarbowym.

PAMIĘTAJ!

- Zanim złożysz w urzędzie gminy (miasta) wypełniony formularz zgłoszenia identyfikacyjnego, upewnij się, czy wcześniej nie otrzymałeś decyzji urzędu skarbowego nadającej NIP, na przykład z powodu płacenia podatku dochodowego od osób fizycznych jako pracownik, rencista lub emeryt.
- O nadanie NIP występuje się tylko jeden raz.
- Podatnik może posiadać tylko jeden NIP.

Jeżeli masz pytania i wątpliwości na temat sposobu wypełnienia formularza, skontaktuj się z urzędem gminy (miasta) lub urzędem skarbowym.

MINISTERSTWO FINANSÓW



Niebezpieczny dach

Już jesienią częściowo zawałił się dach od strony podwórka w opuszczonym domu przy ulicy Kopcowej. Stwarzało to poważne zagrożenie dla przechodzących tamtędy dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1, przedszkola i korzystających z basenu. Okazało się, że właściciel posesji mieszka w Niemczech i nie można się było z nimi skontaktować. Dlatego też, w porozumieniu z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego najpierw ogrodzono niebezpieczny teren a następnie zawałono do środka dach tak, że nie zagraża on przechodniom.

BIERUŃSKI OŚRODEK KULTURY

KINO-TEATR
„JUTRZENKA”

ZAPRASZA

w miesiącu Lutym 2000 r.

- Pt.11 godz. 17.00 Z cyklu wieczory z filmem:
film dla dzieci i młodzieży „Tarzan“
bilety 9 zł /b.o. (dubbing)
- Sb.12 godz. 11.00 Agapa dla chorych
- Nd.13 godz. 16.00 Dzień Wspólnoty Oazowej
- Sb.19 Wieczór karnawałowy P.Z.E.R. i J.
zaproszenia
- Śr. 23 „Polifonia i homofonia“
Koncert umuzykalniający — Filharmonia Śląska
godz. 8.50 dla uczniów SP-3
godz. 9.50 dla uczniów SP-1
godz. 10.50 dla uczniów Gimnazjum
- Pt.25 godz. 18.00 Z cyklu wieczory z filmem: „I stanie się koniec“
bilety 9 zł /12 lat
- Wt.29 godz. 15.00 Sesja Rady Miejskiej



Midisaż - raz jeszcze

31 stycznia w holu łędzkiego magistratu, plastycy zrzeszeni w „Kontraście“, dokonali uroczystego otwarcia wystawy prac twórców wywodzących się z bieruńskiego i łędzkiego środowiska. Wśród zaproszonych na uroczystość gości nie zabrakło przedstawicieli władz Łędzin i Bierunia. Burmistrzowie z obydwu miast zadeklarowali dalszą chęć promowania artystów amatorów na swoim terenie. Jest to również dowód bardzo dobrej współpracy pomiędzy artystami z Łędzin i Bierunia. Trzeba przyznać, iż środowisko łędzkich artystów jest zintegrowane, mając swój klub plastyka. Faktem pozostanie, iż otwarty jest na współpracę z twórcami spoza Łędzin. Tylko w tym roku Bieruński Ośrodek Kultury przy współudziale zamierza zorganizować kolejne wystawy. BOK zamierza na tym polu uściślić jeszcze bardziej współpracę z Wydziałem Kultury Urzędu Miasta Łędziny. Wystawa, to nic innego, tylko kontynuacja tej, zorganizowanej jeszcze w grudniu ubiegłego roku w świetlicy środowiskowej w Bieruniu Nowym przy ulicy Remizowej. Ekspozycję można oglądać do końca lutego. (DAK)

Do wynajęcia warsztat stolarski

przy ul. Mlecznej.

Sprzedam
maszyny stolarskie i drewno

Informacje telefon: 219-85-13

ZUH „ALEKSANDER”
biuro rachunkowe

- ☞ księgi handlowe
- ☞ księgi przychodu i rozchodu
- ☞ ewidencje ryczałtowe
- ☞ rozliczenia roczne

43-100 Tychy,
ul. Grota-Roweckiego 42-44
tel.: (032) 227 20 41 w. 568
327 50 34

Zapraszamy

43-150 Bieruń,
ul. Macierzyńskiego 11
tel.: (0 32) 21 64 691 w. 27

ŚWIADECTWO KWALIFIKACJI M.F. 6770/97

Rodnia: Miesięcznik społeczno – kulturalny gminy Bieruń.

Wydawca: Zarząd Miasta Bieruń

Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis. Przygotowanie do druku:

VENA PRESS – Mariusz Gorzyński. Nakład: 1200 egzemplarzy Redaktor

naczelnicy: Zbigniew Piksa. Adres redakcji: ul. Spiżowa 4, 43-150 Bieruń, tel.: 216-40-16 Założyciele pisma: Józef Białożyty, Roman Horst, Józef Kaleta, Alojzy Lysko, Karol Tabaka, Zbigniew Zająć, Józef Zmieskol,

Rodnia

DYŻURY DZIELNICOWYCH

Bieruń Stary

Sierżant sztabowy
MAREK MALUDY

10.02. w godz. 18.00-20.00
11.02. w godz. 18.00-20.00
14.02. w godz. 10.00-12.00
16.02. w godz. 10.00-12.00
18.02. w godz. 10.00-12.00
21.02. w godz. 18.00-20.00
22.02. w godz. 18.00-20.00
23.02. w godz. 18.00-20.00
24.02. w godz. 18.00-20.00
25.02. w godz. 18.00-20.00
29.02. w godz. 10.00-12.00

Starszy sierżant

DARIUSZ KLEKOT

10.02. w godz. 10.00-12.00
11.02. w godz. 10.00-12.00
14.02. w godz. 18.00-20.00

15.02. w godz. 18.00-20.00
16.02. w godz. 18.00-20.00
17.02. w godz. 18.00-20.00
18.02. w godz. 18.00-20.00
19.02. w godz. 10.00-12.00
21.02. w godz. 10.00-12.00
22.02. w godz. 10.00-12.00
23.02. w godz. 10.00-12.00
24.02. w godz. 10.00-12.00
25.02. w godz. 10.00-12.00
28.02. w godz. 18.00-20.00
29.02. w godz. 18.00-20.00

18.02. w godz. 18.00-20.00
21.02. w godz. 10.00-12.00
22.02. w godz. 10.00-12.00
23.02. w godz. 10.00-12.00
24.02. w godz. 10.00-12.00
25.02. w godz. 10.00-12.00
29.02. w godz. 18.00-20.00

Starszy sierżant
ALOJZY MAJER

10.02. w godz. 18.00-20.00
14.02. w godz. 10.00-12.00
15.02. w godz. 10.00-12.00
17.02. w godz. 10.00-12.00
18.02. w godz. 10.00-12.00
21.02. w godz. 18.00-20.00
22.02. w godz. 18.00-20.00
23.02. w godz. 18.00-20.00
24.02. w godz. 18.00-20.00
28.02. w godz. 18.00-20.00

Nowy Bieruń

Młodszy aspirant ANDRZEJ MALEC
Starszy sierżant ROMAN KLIMCZYK

10.02. w godz. 10.00-12.00
11.02. w godz. 10.00-12.00
14.02. w godz. 18.00-20.00
16.02. w godz. 18.00-20.00

Bieruński Ośrodek Kultury
Miejska Biblioteka Publiczna

Organizuje wyjazd do Teatru

Śląskiego w Katowicach

na komedię pt.:

„Żelazna
Konstrukcja”

w reż. Macieja Wojtyszki

Spektakl odbędzie się w dniu 26.
02. 2000 R (sobota) Godz. 18.00
cena biletu: 22 Zł
ulgowy: 11 Zł.

wyjazd :

Bieruń Nowy
ul. Kossaka
godz. 16.30

Bieruń Stary

Parking przy
cmentarzu
godz. 16.40

Zapisy Przyjmują Biblioteki :

MBP Nr 1
ul. Rynek 15, tel. 216 47 24
MBP Nr 2
ul. Jagiełły 1, tel. 216 37 29

Bieruński Ośrodek Kultury
ZAPRASZA naWYSTAWĘ
FOTOGRAFICZNĄ
Mariusza Oszustowicza

pt. „W krainie Łagodności”
wystawa czynna będzie
w godz. od 10.00 do 18.00
od 10.02 do 29.02.2000 r.

Prosimy o przysyłanie kartek z rozwiązaniem na adres Bieruńskiego Ośrodka Kultury do 28 lutego. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę – cenne wydawnictwo albumowe. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru brzmi: „Wilcza pokora”. Nagrodę w wyniku losowania otrzymuje pani JAN ALEKSANDER z Bierunia Nowego.

Gratulujemy i zapraszamy do BOK, po odbiór nagrody.

Rozwiązanie krzyżówki polega na odgadnięciu hasła, które utworzą litery z ponumerowanych pól, napisane w kolejności odpowiadających im liczb od 1 do 13, umieszczonych w prawym dolnym rogu kratki.

Referat Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta organizuje
wyjazd na kulig do Rycerki w dniach: 26-27 luty

W cenę wliczono:

- * Przejazd autokarem w obie strony (wyjazd w sobotę godz. 8.00, powrót w niedzielę 18.00)
- * Ubezpieczenie,
- * Nocleg (pokoje 2,3,4 osobowe z łazienkami)
- * Kulig z pochodniami i pieczenie kiełbaski,
- * Zabawa karnawałowa (ciepły posiłek 2x, zimna płyta, kawa i ciastko)
- * Obiad w drugim dniu.

Ilość miejsc ograniczona.
Zapisy do dnia 15.02.2000



Koszt wyjazdu - 135 zł od osoby

AMATORSKIE PSTRYKANIE

Miejska Biblioteka Publiczna organizuje wystawę prac fotografików — amatorów pod hasłem „Światło”. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt bezpośredni lub telefoniczny w godzinach pracy biblioteki:

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Rynek 15 TEL. 216 47 24

KRZYŻÓWKA nr 30

FRANT, SPRYCIARZ			MONETY		FRANCUSKA CZAPKA WOJSKOWA		WYGNANIEC
ZWOLENIENI TOLERANCJI	SASIADKA EGIPTU					1	
SKOCZEK W KONOPIACH			6	11	7		
			2		CZARODZIEJ		OBSZAR POZA BOISKIEM
WILCZY GŁÓD							
					MOCNA KARTA		
SPRZĘT DO CEDZENIA		CIASTKO Z WAFELI				3	9
VACLAW PREZYDENT CZECH					SKRZYŃKA DO BADAŃ PODWODNYCH		WYGRANA W LOTERII
NITKI W ROSOLE	PRZERYW. BLASK		10				GAŁKA PRZY CZAPCE
AKTOR W „DZIAŁACH NAWARONY”						12	
							SKRÓT NA RECEPTY DAWNIEJ
				4			KAŚLIWY OWAD
TAJNA POLICJA HITLEROWSKA							
							ORGAN WĘCHU
13							
WYSTĘP JEDNEGO ARTYSTY		AFRYK. CHOROBA DZIKICH SSAKÓW					